

Krzyżówka panoramiczna nr 17

KALEJDOSKOP WYDARZEŃ

To i owo

DAWNE LICZDŁO DUŻY TEREN	GÓRUJE NAD KOPALNIA DRAŃ	ZABAWA NA OKŁADY	MIARA DŁUGOŚCI	CHODZI TYLEM	SYN DEDAŁA KIWI DO BUTÓW	PARA SZYN SALATKA TURECKA	AUTO Z CZECH								
UCHODZ-CA SZEWC Z BAJKI			FAZA PROCESU PASOŻYT PSZCZOŁ	OKIENKO W BANKU OBOK AZOTU	ŚLĄSKI KOGUT OKRĄGŁA LICZBA	Z GAD-OWSKIM PALIWO									
SŁODKIE KULECZKI	SŁUSZ-NOŚĆ	RZADKI IGLAK SZTON	UPALNA PORA JEZIORO W AFRYCE	REAKCJA NA LĘK ROBI BO LUBI		CIEŻAR PRZEDZY SSAK MORSKI	Z UPOREM DO OSTATKA								
KWAŚNA PRZY- PRAWA	LETNIA TKANINA		LEWATYWA STOLICA GHANY		DZIURA W JEZDNI BADACZ POLARNY										
		WĄŻ Z "KSIĘGI DŻUNGLI"		JEDYNKA I 21 ZER	KŁODA RYBA Z CHETON- KOWATYCH	MARGINES BOISKA	PREZENT								
BRAT ABLA	BYŁ NIM SHREK		AKTOR POLSKI 1928-1973			BRAK WRAŻEŃ									
		CZYŚCI ZLEW		JEST NIM GRZEJNIK											
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16

PENSJE W POLSCE W CIĄGU OSTATNIICH 10 LAT WZROSŁY W UJĘCIU REALNYM ŚREDNIO O 36 PROC. – WYLICZYŁ „PULS BIZNESU”. Wciąż jednak w naszym kraju zarabia się o wiele mniej niż w Europie Zachodniej. Przeciętny pracownik za swoją miesięczną pensję może nabyć o 1/3 więcej dóbr i usług niż w 2004 roku, kiedy wchodziliśmy do Unii Europejskiej. O ponad 13 proc. zwiększyła się także liczba pracowników najemnych. W tym czasie w krajach Europy Zachodniej od lat mamy do czynienia ze stagnacją. W latach 2004–2014 płaca w Niemczech wzrosła co prawda nominalnie o 23 proc., ale po uwzględnieniu inflacji wzrost realny wyniósł tylko 3,8 proc. Choć przez dekadę odrobiliśmy część dystansu dzielącego nas od europejskiej czołówki, to w dalszym ciągu różnice w zarobkach między Polską a Europą Zachodnią są bardzo wyraźne.

POLACY KUPILI W LIPCU TOWARY O WARTOŚCI WYŻSZEJ O 2,1 PROC. NIŻ PRZED ROKIEM – PODAŁ GUS. Sprzedaż nieco przyspieszyła po czerwcowym załamaniu, kiedy wzrosła tylko o 1,2 proc. Wciąż jest to jednak wynik słaby, najgorszy od czerwca 2013 roku. W lipcu przyspieszyła sprzedaż żywności, kosmetyków i leków oraz sprzedaż w dyskontach. Kupiliśmy też więcej sprzętu RTV i AGD oraz mebli. Wciąż dobrze sprzedawały się książki i prasa. Sprzedaż liczona w cenach stałych przyspieszyła w lipcu do 3,1 proc. z 1,8 proc. w czerwcu. Dynamika sprzedaży wciąż istotnie odbiega od średniej w okresie od stycznia do maja tego roku.

NAJBARDZIEJ ZAPRACOWANI SĄ 35-44-LATKOWIE – WYNIKA Z ANKIETY, JAKĄ PRZEDSTAWIŁ GUS. W badaniu sprawdzono nie tylko, ile czasu zajmują nam różne zajęcia w ciągu doby, ale także co zmieniło się w ciągu dekady. Z badania wynika, że więcej pracujemy, częściej zajmujemy się domem i dziećmi, mamy nieco więcej czasu na zamięłowania osobiste. Za to mniej się uczymy, rzadziej korzystamy ze środków masowego przekazu. Mniej czasu przeznaczamy również na pracę społeczną, praktyki religijne, dojazdy oraz na życie towarzyskie. Przeciętny Polak spał 8 godz. 37 min, na jedzenie i picie potrzebował w ciągu doby 1,5 godz., a na mycie i ubranie się – 57 min. Młodzi (18–19 lat) prawie po równo dzielą czas na obowiązki i odpoczynek. Zajmują im po ok. 23 proc. czasu. Im jesteśmy starsi, tym bardziej pochłaniają nas praca i obowiązki domowe, a mniej odpoczywamy. Osoby najstarsze (65+) obowiązkom poświęcają niecałą jedną piątą swojego czasu. Ponad połowę (51,3 proc.) doby zajmowały im czynności fizjologiczne, a 25,5 proc. doby to ich czas odpoczynku. Właśnie oni i nastolatki poświęcają najwięcej czasu na życie towarzyskie i rozrywki (przeciętnie ok. 6 proc. doby).

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 16 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy nadsyłać na adres naszej redakcji. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmi: „PRODUKCJA GÓRNICZA”. Nagrodę wylosowała: ANNA SŁABOSZ Z KATOWIC.

PIWO PRZEZ WIEKI

Nie taka pinta obca...

Pinta, czyli półkwarta, to jednostka miary, funkcjonująca między innymi w Wielkiej Brytanii, Irlandii i Stanach Zjednoczonych. Stosuje się ją zwykle do wyrażenia objętości piwa, czasem także mleka. W Polsce co prawda pinty nie używamy, nie oznacza to jednak, że określenie to powinno być obce, szczególnie smakoszom piwa. Właśnie pod tą nazwą działa jeden z najciekawszych i często tutaj wspomnianych browarów. Nadszedł wreszcie czas, aby poświęcić Browarowi Pinta więcej uwagi i wziąć pod lupę produkty, które oferuje.

Pinta to browar kontraktowy, który produkuje swoje wyroby w przedstawionym tu ostatnio Browarze na Jurze. Działa on od marca 2011 roku. Został założony przez trzech pasjonatów piwowarstwa – Ziemowita Fałata, Grzegorza Zwierzyńcę oraz Marka Semłę. Twórcom przyświecały wyższe cele – krzewić w Polsce kulturę spożywania piwa, ukazać konsumentom coś nowego, ożywczego, spoza granic naszego kraju. Od tego czasu browarnicy nawarzyli ponad 30 piw, z których każde przyciąga nie tylko dobrymi jakościowo składnikami, ale także zaskakującą nazwą i zapadającą w pamięć etykietą.

Na uwagę zasługuje na pewno Angielskie Śniadanie. Jest to piwo w stylu Extra Special Bitter, czyli angielskie jasne ale. Do jego wyprodukowania twórcy użyli słodów i chmielu pochodzenia angielskiego. Z tego kraju browarnicy zaczerpnęli pomysły także na piwo Dobry Wieczór, będące pierwszym w Polsce stoutem



owsianym (jednym ze składników wykorzystanych w produkcji tego trunku są płatki owsiane). Inną propozycją Pinty jest Apetyt na Życie, które jest jasnym, niepasteryzowanym i niefiltrowanym piwem. Inspiracją do jego powstania był niemiecki Roggenbier, czyli piwo żytnie. Ma gęstą, nieco oleistą konsystencję, w smaku zaś da się wyczuć nutkę owocowości. Drugim trunkiem w stylu niemieckim jest dark lager Czarna Dziura, który powala konsumentów aromatem orzechów włoskich i gorzkiej czekolady. Browarnicy w swoich inspiracjach sięgnęli też na dalsze krańce Europy, czego przykładem jest Koniec Świata – niegazowane, mocne piwo. Bazuje ono na tradycyjnym fińskim sahti, dlatego twórcy do jego wyprodukowania wykorzystali owoce i gałęzie jałowca w połączeniu z wędzonym słodem jęczmiennym i polskim chmielem.

W ofercie Pinty nie brakuje także trunków, których korzenie sięgają poza kontynent europejski. Przykładem jest Dyniamit, który reprezentuje amerykańskie dyniowe

ale. Ma on ciemnopomarańczowy kolor, a w smaku wyraźnie czuć korzenne przyprawy (goździki, cynamon, imbir) i, oczywiście, dynię. Na koniec flagowy produkt Browaru Pinta – Atak Chmielu. To piwo w stylu American India Pale Ale o czerwono-miedzianym kolorze. Wyczuwalne w nim aromaty (między innymi cytrusowy, żywiczny i sosnowy) uzyskane zostały dzięki wykorzystaniu kilku amerykańskich chmieli.

Produkty Pinty znalazły wielu wielbicieli. Świadczą o tym pochlebne opinie na forach internetowych, wiele nagród przyznanych przez konsumentów, a także fakt, że browar ciągle rozwija swoją działalność. Przykładem jest otwarcie w czerwcu tego roku baru Viva la PINTA w Krakowie, w którym można uraczyć się piwem spod znaku Pinty. Piwosze, którzy do Krakowa mają za daleko, mogą znaleźć te fantazyjne trunki w sklepach i knajpach w całej Polsce.

MAŁGORZATA BERNATOWICZ
ŹRÓDŁO: WWW.BROWARPINTA.PL

D W U T Y G O D N I K

Górník

PISMO SPOŁECZNO-ZAWODOWE ŚRODOWISKA GÓRNICZEGO

REDAKTOR NACZELNA: Hanna Krzyżowska
Redaguje zespół

ADRES REDAKCJI:
40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47,
tel. 32 352 03 09; tel. 500 27 88 66

E-MAIL: redakcja@nowygornik.pl; www.nowygornik.pl
WYDAWCA: Oficyna Wydawnicza „Górník”,
40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47
DRUK: POLSKAPRESSE Sp. z o.o., Sosnowiec

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.